

Sygn. akt I ACa 1148/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Regina Kurek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w B.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 23 kwietnia 2015 r. sygn. akt VII GC 69/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Regina Kurek SSA Barbara Górczanowska SSA Jerzy Bess

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 grudnia 2015 r.

Strona powodowa (...)Spółka z o.o. w O. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...)S.A. w B. (poprzednio: (...) S.A.) kwoty 184.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 r. oraz kosztami procesu, tytułem wynagrodzenia za wykonanie odlewu czopu wlotu (...)wg dokumentacji opracowanej przez pozwanego i według jego wskazań.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa powołując się na złożone przez siebie oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powodu wad wykonanego odlewu, które nie zostały usunięte przez stronę powodową pomimo wezwania.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział VII Gospodarczy zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 184.500,00zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości 13% od dnia 5 listopada 2013r. i z dalszymi każdorazowymi ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty oraz kwotę 20.842.00zł tytułem kosztów procesu, nakazał ściąganie od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 6.141,40zł tytułem kosztów sądowych.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany w dniu 3 lipca 2013r. złożył u powoda zamówienie nr (...) na wykonanie czopa wlotu wg rysunku (...). Odlew miał zostać wykonany wg istniejącego kompletu modelowego z materiału - staliwo węglowe konstrukcyjne (...)wg (...). Odlew miał zostać wykonany w klasie wadliwości (...), a odbiór techniczny odlewów wg (...) oraz (...). Zamówienie dopuszczało możliwość spawania naprawczego jako elementu procesu produkcyjnego w celu zapewnienia odpowiedniej jakości odlewu zgodnie z (...)o badaniach jakościowych wg (...). Następnie w dniu 5 lipca 2013 r. powód potwierdził zamówienie nr (...)określając specyfikację jako czop wlotu (...), ilość 1 sztuka. Cena została określona na poziomie kwoty 150.000 zł plus VAT. Powód przyjął powyższe zamówienie do realizacji z terminem wykonania do dnia 27 września 2013 r. Pozwany w dniu 3 października 2013 r. odebrał czop, przekazany wraz z protokołami odbioru przez Dział Kontroli Jakości, posiadający uznanie Urzędu Dozoru Technicznego Nr (...). Następnie w dniu 12 października 2013r. przedstawiciel pozwanego zwrócił się do powoda z reklamacją, bazowaną na wewnętrznym mailu od M. S., który stwierdził, że na powierzchni czopa wykrył dwa pęknięcia promieniowe o długości 70 mm. Po czym pozwany stwierdził, że wiarygodność protokołu badań magnetyczno-proszkowych, które wykonał powód jest problematyczna. W dniu 17 października 2013r. przeprowadzono powtórne badania magnetyczno-proszkowe metodą fluorescencyjną na powierzchni zewnętrznej większego kołnierza czopa młyna cementu (...) Potwierdziły one, że na powierzchni zewnętrznej większego kołnierza występują pęknięcia, zatem reklamacja była słuszna. Następnie powód dokonał naprawy odlewu poprzez spawanie i powtarza badanie magnetyczno-proszkowe. Zdaniem ekipy powoda wynik tych badań był pozytywny, z kolei przedstawiciele pozwanego stwierdzili, że co najmniej jedna wada pozostała i przekracza wielkością rozmiar dopuszczalny przez normę (...). W związku z powyższym powód wywiózł czop do zakładu w N., gdyż naprawa dotyczyła powierzchni panewkowej czopa, a zasadnym było przeprowadzenie obróbki mechanicznej naprawianej powierzchni. Na taki przebieg wydarzeń pozwany wyraził zgodę e-mailem M. G. (1) z dnia 24 października 2013r. Po naprawie w dniu 29 listopada 2013r. nastąpił montaż czopa i uruchomienie młyna. Jednakże w dniu 2 grudnia 2013r. w czasie kontroli stwierdzono przedostawanie się oleju przez czop i młyn został wyłączony. Wobec powyższego w dniu 4 grudnia 2013 r. podjęto decyzję o demontażu czopa celem ustalenia przyczyn nieszczelności. Oględzin czopa dokonano w dniu 9 grudnia 2013r. jednak nie stwierdzono widocznych pęknięć i ubytków. Stwierdzono, że budowa łożyska uniemożliwia przedostawanie się oleju inną drogą jak przez ściankę czopa.

Sąd Okręgowy następnie ustalił, że w dniu 17 grudnia 2013 r. pozwany w związku z pojawieniem się wad czopa wlotowego młyna (...) tj. pojawieniem się wycieku z tego czopa wezwał powoda do usunięcia tej wady w terminie 7 dni od daty otrzymania tego wezwania pod rygorem nieprzyjęcia naprawy. Poinformował także, iż w przypadku niedostosowania się przez powoda do tegoż wezwania odstąpi od umowy. Pismem z dnia 22 stycznia 2014r. pozwany odstąpił od umowy w związku z nieusunięciem wady zgodnie z wezwaniem z dnia 17 grudnia 2014 r. oraz brakiem jakiegokolwiek reakcji na to wezwanie ze strony powoda. W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 28 stycznia 2014 r. powód podniósł, iż nie otrzymał wcześniej wezwania do usunięcia wady, z którym mógłby się zapoznać, niż w dacie 24 stycznia 2014 r. Poinformował również, że nie przyjmuje do wiadomości twierdzeń powoda popartych treścią specjalistycznych przepisów. Twierdził, że w tych okolicznościach nie można mówić o wadach, gdyż wykonany czop spełnia warunki określone w zamówieniu i wskazanych w nim normach. Po uwzględnieniu wszelakich uwag, pozwany dokonał odbioru czopa wlotu jako niewykazującego wad oraz spełniającego wymagania jakościowe. Został on potem zamontowany w młynie i dopuszczony do eksploatacji. Powód wskazał, że w zamówieniu pozwany określił wszystkie

niezbędne parametry techniczne, przy czym próba szczelności dla określonego stanu powierzchni odlewu, ciśnienie stopowane podczas próby, ciecz, temperatura, czas i sposób interpretowania wyników nie zostały uwzględnione, a powinny zostać określone na etapie składania zamówienia. W dniu 12 lutego 2014r. powód za pośrednictwem swojego pełnomocnika wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 184.500 zł w terminie do 21 lutego 2014r. Kolejno, pismem z dnia 12 lutego 2014 r. pozwany w odpowiedzi na pismo z dnia 28 stycznia 2014 r. poinformował, że gdyby czop wykonany był zgodnie z normami wyciek oleju by się nie pojawił. Ponadto powołał się na korespondencję e-mailową z dnia 14 października 2013 r., w której poinformował powoda, że dostarczony czop według opinii technicznej nie nadaje się do montażu w młynie, jednakże został zamontowany. Celem potwierdzenia reklamacji pozwany załączył szereg zdjęć dokumentujących wykryte wady, wiele wad nastąpiło na powierzchni współpracującej z łożyskiem, czyli tam, gdzie nastąpił wyciek oleju. Pozwany wskazał, że w dniach 17 i 18 października 2013r. ekipa powoda przystąpiła do naprawy znalezionych wad w siedzibie Zakładu w B.. Pismem z dnia 14 lutego 2014 r. powód poinformował pozwanego o swoim stanowisku w tej sprawie podkreślając okoliczność oględzin czopa w dniu 6 grudnia 2013 r., w trakcie których nie stwierdzono widocznych ubytków i pęknięć czopa. Następnie, pismem z dnia 18 lutego 2014 r. w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pełnomocnika powoda, pełnomocnik pozwanego wskazał, iż sprawa dotyczy odstąpienia od umowy w wyniku nieusunięcia wad przedmiotu zamówienia, a fakt nieusunięcia wad mimo wezwania jest niesporny. Brak jakiegokolwiek inicjatywy ze strony powoda spowodował konieczność odstąpienia od umowy, bowiem dalsze oczekiwanie na działanie ze strony odlewni naraziłoby na wysokie kary umowne pozwanego ze strony finalnego zamawiającego.

W toku procesu Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii instytutu - Akademii (...) -Hutniczej im. S. S. w K. Wydział Odlewnictwa, na okoliczność ustalenia czy sporny czop wlotu (...), wykonany wg. dokumentacji opracowanej przez pozwanego i według norm wskazanych przez niego ((...)) został wykonany zgodnie ze złożonym zamówieniem i posiada właściwości określone normami wskazanymi w zamówieniu (...) oraz potwierdzeniu zamówienia (...), nadto ustalenia czy sporny czop wlotu posiada wady, co było powodem tych wad, w szczególności co do nieuszczelności, jakiego rodzaju są to wady, czy usunięcie wad byłoby skuteczne i możliwe i czy czop z takiego rodzaju wadami bez ich usunięcia nadawał się do zamontowania i do eksploatacji bezawaryjnej w Cementowni(...), oraz czy wady czopa były usuwalne czy też nie. Akademia (...) w K. Wydział Odlewnictwa złożył opinię pisemną w sprawie, z której wynika, że czop został wykonany wg istniejącego kompletu modelowego, podobnie jak poprzednie czopy, odlewane dla Cementowni (...), ze staliwa konstrukcyjnego, węglowego. Zgodność składu chemicznego z obowiązującą normą (...) została potwierdzona świadectwem odbioru(...), nr (...) z dnia 26.09.2013 roku. Zgodne z normą są także właściwości mechaniczne staliwa. Prawidłowo przeprowadzono obróbkę cieplną odlewów. Przeprowadzono badania ultradźwiękowe, zgodnie z normą nr (...), dla wykrycia ewentualnych wad wewnętrznych nie mieszczących się w wymogach normy (...). Badanie, przeprowadzone na 100% powierzchni wykazało spełnienie wymagań dla żądanego przez odbiorcę stopnia jakości (...). Wprowadzono normę (...) aby sprecyzować jakie wielkości wad i przy jakim rozmieszczeniu w odlewie uznaje się za dopuszczalne. Stąd dla jasnego obrazu należało dołączyć do świadectwa opis wyników kontroli. Kontrola jakości stwierdza także pozytywny wynik badań magnetycznych proszkowych, mających na celu wykrycie wad powierzchni odlewu, głównie drobnych pęknięć. Według świadectw jakości dostarczonych przez wykonawcę czopa został on wykonany zgodnie z zamówieniem w zakresie wymiarów odlewu i zgodnością w zakresie badań ultradźwiękowych i magnetyczno-proszkowych według normy (...). W czasie oględzin, przeprowadzonych u zamawiającego zauważono jednak, że na powierzchni wystąpiły wady nie mieszczące się w zakresie wspomnianej normy. Wykonawca potwierdził obecność tych wad i przeprowadził ich naprawę. Po przeprowadzonej naprawie sporny czop posiada wady wewnętrzne, mieszczące się w granicach normy, lecz uniemożliwiające jego wykorzystanie w warunkach młyna cementu. Olej z powierzchni podpanewkowej nie może dostawać się do cementu. Dlatego należało w zamówieniu stwierdzić, że wymaga się szczelność odlewu. Powód jest doświadczonym producentem czopów do młynów cementu i powinien omawiającemu zwrócić uwagę na ten błąd. Biegły stwierdził, że wady występujące w czopie są naprawialne, jednak nie w sposób który opisano w raporcie naprawy na stronach 145 do 148. Strony konfliktu zajmowały się powierzchniowymi wadami odlewu, nie mającymi istotnego znaczenia, natomiast konieczne było: przewiezienie odlewu do producenta, wykonanie przyrządu do badania szczelności odlewu o konkretnym kształcie, wykonanie badania szczelności i ustalenie obszaru przeciekania odlewu, wycięcie wspomnianego obszaru i następna naprawa przez spawanie, obróbka cieplna i mechaniczna naprawionego odlewu, powtórzenie próby szczelności

naprawionego odlewu, w obecności przedstawicieli końcowego użytkownika. Pomimo wysokiego kosztu naprawy, operacja taka byłaby znacznie tańsza, szybsza i pewniejsza niż wykonywanie nowego odlewu.

Powyższy stan faktyczny doprowadził Sąd Okręgowy do przekonania, że powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu. W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda zostało udowodnione dokumentami. Za istotę sporu Sąd uznał ustalenie czy będący przedmiotem sporu czop wlotu (...) wykonany według dokumentacji opracowanej przez pozwanego i według norm wskazanych przez niego zgodnie z rysunkiem (...) został wykonany przez powoda zgodnie ze złożonym zamówieniem i czy posiada właściwości określone wskazanymi normami oraz czy posiada wady, a jeśli posiada to co było ich powodem, w szczególności co do nieszczelności i jakiego rodzaju są to wady. Ponadto Sąd wskazał na niezbędność ustalenia czy bez usunięcia ewentualnych wad czop nadawał się do zamontowania i bezawaryjnej eksploatacji w Cementowni (...), czy usunięcie wad byłoby skuteczne oraz czy wady były usuwalne czy też nie. W tym zakresie ustalenia Sąd Okręgowy oparł na opinii Akademii (...) w K. Wydziału O.. Sąd ponownie podkreślił, że przedmiotowy czop został wykonany zgodnie z zamówieniem w zakresie wymiarów odlewu i zgodnością w zakresie badań ultradźwiękowych i magnetyczno-proszkowych według normy (...). Natomiast wady na powierzchni (rysy i pęknięcia), nie mieszczące się w zakresie ww. normy, zostały usunięte. Wady wewnętrzne czopa mieszczą się natomiast w granicach normy, lecz uniemożliwiają jego wykorzystanie w warunkach młyna cementu. Według biegłych takie pęknięcia, które powinny być zauważone przy odbiorze odlewu u producenta, nie miały wpływu na szczelność odlewu, co wyjaśnia dlaczego próba montażu i rozruchu była nieudana. Przeciek oleju jest bowiem powodowany najprawdopodobniej rzadziwą w ściance cylindrycznej części czopa. Przy stosunkowo niewielkiej grubości ścianki odlewu i krzywiźnie powierzchni przyłożenia defektoskopu jest prawdopodobne, że rozproszona drobna rzadziwa skurczowa nie zostanie wykryta w badaniu ultradźwiękowym. Pozytywny rezultat badań nieniszczących nie stanowi gwarancji szczelności odlewu. Przyczyną powstania nieujawnionej rzadziwy w ściance czopa jest niewystarczające zasilanie ścianki odlewu podczas krzepnięcia. Wynika to z konstrukcji odlewu. Podczas krystalizacji, powstaje bardzo rozrzedzona jama skurczowa w formie rzadziwy. Przy niekorzystnym rozłożeniu niewykrywalnych lub mieszczących się w granicach normy (...), drobnych pustek w ściance, odlew okaże się nieszczelny zwłaszcza jeżeli tworząca się struktura będzie grubokrystaliczna. Ponieważ rozłożenie takich drobnych wad jest losowe, może okazać się, że pojedynczy odlew z serii przecieka, pomimo że spełnia wymogi normy (...). Dlatego zamieszczone stwierdzenie M. G. (2) „gdyby odlew był wykonany zgodnie z normami nie byłoby wycieku oleju” jest nieuprawnione. Jeżeli odlew ma pracować w warunkach wysokiego ciśnienia gorącego oleju jedyną próbą jego przydatności jest próba szczelności. Biegły wskazał również, że czop z tego rodzaju wadami, bez ich usunięcia nie nadawał się do zamontowania i bezawaryjnej eksploatacji, gdyż olej z powierzchni podpanewkowej może dostawać się do cementu. Dlatego należało w zamówieniu stwierdzić że wymaga się szczelności odlewu. Powód jest doświadczonym producentem czopów do młynów cementu i powinien zwrócić uwagę zamawiającemu na ten błąd. Ponadto biegły wskazał, że wady występujące w czopie są naprawialne, jednak nie w sposób który opisano w raporcie naprawy na stronach 145 do 148. Strony konfliktu zajmowały się powierzchniowymi wadami odlewu, nie mającymi istotnego znaczenia, natomiast konieczne było przewiezienie odlewu do producenta, wykonanie przyrzędu do badania szczelności odlewu o konkretnym kształcie, wykonanie badania szczelności i ustalenie obszaru przeciekania odlewu, wycięcie wspomnianego obszaru i następna naprawa przez spawanie, obróbka cieplna i mechaniczna naprawionego odlewu powtórzenie próby szczelności naprawionego odlewu, w obecności przedstawicieli końcowego użytkownika. Biegły wskazał również, że pomimo wysokiego kosztu naprawy, operacja taka byłaby znacznie tańsza, szybsza i pewniejsza niż wykonywanie nowego odlewu.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił opinię biegłych z Akademii (...). Przedstawił rozważania prawne dotyczące umowy o dzieło (art. 627 k.c.) dokonując porównania z umową o świadczenie usług. Wskazał, że przyjmujący zamówienie odpowiada za jakość dzieła. Metodologia wykonania dzieła należy do uznania przyjmującego zamówienie, dzieło powinno jednakże posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Sąd rozważał także kwestię opóźnienia w wykonaniu dzieła określoną w art. 635 k.c., który dopuszcza odstąpienie przez zamawiającego od umowy o dzieło także po upływie umówionego terminu ale wyłącznie do momentu wykonania dzieła. Jeżeli zostanie to dokonane po upływie terminu, a opóźnienie w świadczeniu wiązało się z okolicznościami, za które przyjmujący zamówienie odpowiada, będzie to zwłoka z konsekwencjami określonymi m.in. w art. 491 §1 k.c. Sąd

pierwszej instancji, powołując się na realia niniejszej sprawy uznał, że odstąpienie pozwanego do umowy nie było skuteczne. Przyjął zatem, że niniejsze powództwo należy uwzględnić, orzekając na podstawie art. 627 k.c., zgodnie z którym zamawiający dzieło przez zawarcie umowy zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia. Orzeczenie odnośnie zasądzonych ustawowych odsetek znajduje oparcie w art. 481 § 1 i § 2 k.c. O kosztach procesu stosownie do rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 i §3 k.p.c. w związku z art. § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461)- 3.600 zł, art. 3 ust. 2 pkt 1, art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025)- 9.225 zł, art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2014.1628)- 17 zł oraz kwotę 8.000 zł zwrotu wydatków na opinię biegłego. Ponadto na podstawie art. 3 ust. 2 pkt 1, art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych postanowił pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.141,40 zł.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany (...)S.A. w B., który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisów art. 560 §1 oraz art. 556 §1 w zw. z art. 638 § 1 Kodeksu cywilnego, poprzez ich pominięcie i tym samym przyjęcie, że Pozwany nie miał podstaw do odstąpienia od umowy zawartej z Powodem;

2) naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 637 § 2 Kodeksu cywilnego (Dz.U.1964.16.93 z późno zm. przed zmianą z dnia 25.12.2014r. Dz.U.2014.827) w zw. a z art. 51 i art. 44 pkt. 34 ustawy z dnia 30.05.2014r. o prawach konsumenta (Dz.U.2014.827), poprzez ich pominięcie i tym samym przyjęcie, że Pozwany nie miał podstaw do odstąpienia od umowy zawartej z Powodem;

3) naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez

- niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego tj. oceny opinii biegłego - Akademii (...) w K. Wydział O. w zakresie jej treści, w której biegły podnosi istnienie wad przedmiotu zamówienia oraz fakt, że wady uniemożliwiają korzystanie z przedmiotu zamówienia;

- brak wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego polegający na zaniechaniu analizy przyczyn przemawiających za uznaniem podstaw Pozwanego do odstąpienia od umowy w szczególności przyczyn zgłoszenia wad przedmiotu zamówienia oraz reakcji na zgłoszone wady ze strony Powoda oraz konsekwencji braku podjęcia niezwłocznych działań naprawczych ze strony Powoda,

- brak wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego polegający na pominięciu okoliczności wynikających z umowy łączącej Pozwanego ze spółką (...) Sp. z o.o. oraz zeznań świadków R. W., M. G. (2) i P. S. w zakresie ustaleń jakie konsekwencje groziły Pozwanemu w sytuacji gdyby nie odstąpił od umowy z Powodem w odpowiednim czasie, i w konsekwencji dokonanie błędnej oceny ustaleń faktycznych i przyjęcie, że oświadczenie Powoda o odstąpieniu od umowy było nieskuteczne

4) naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez częściowe zaniechanie wyjaśnienia podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności poprzez zaniechanie podania podstaw uznania, że oświadczenie Pozwanego o odstąpieniu było nieskuteczne; zaniechanie podania przyczyn uznania opinii biegłego sporządzonej w sprawie za rzetelną i jednoznaczną;

5) sprzeczność ustaleń faktycznych z zebraniem materiałem dowodowym poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że w Zakładzie w N. miała miejsce naprawa przedmiotu zamówienia.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

przez Sąd I instancji; zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym opłaty sądowej i kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie znajduje uzasadnionych podstaw.

W wywiezionej apelacji skarżący zarzucił zarówno naruszenie przez Sąd orzekający przepisów prawa procesowego, jak i przepisów prawa materialnego. W tej sytuacji, w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Naruszenie prawa procesowego pozwany dostrzegł w uchybieniu przepisowi art. 233 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę zebranych dowodów, w tym opinii instytutu i sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego we wskazanym w apelacji zakresie, w szczególności poprzez przyjęcie, że odstąpienie przez pozwanego od umowy z powodem było nieskuteczne. Przypomnieć jednak należy, że aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie postawiony wykazać trzeba, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli jednak z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a swoje stanowisko jasno i przekonująco uzasadnił, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest przy tym wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. (wyrok SN z dn. 27 września 2002 r. IV CKN 1316/00 – lex nr 80273).

Skarżący powyższym wymogom nie sprostał, a Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w zakresie oceny dowodów uchybień, zatem ustalenia Sądu pierwszej instancji będące wynikiem tej oceny przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez częściowe zaniechanie wyjaśnienia podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, należy podkreślić, że według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, powołanie tego przepisu jako podstawy apelacji może być usprawiedliwione wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganom określającym zasady motywowania orzeczeń nie poddaje się ono kontroli instancyjnej, w szczególności gdy uzasadnienie nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83; z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, Nr 5, poz. 100; z dnia 16 stycznia 2006 r., Lex nr 195422; V CK 405/04, z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, Lex nr 253397). Powyższe wiąże się z reguły ze zgłoszoną podstawą naruszenia prawa materialnego, gdy ocena jego zastosowania przy poczynionych ustaleniach faktycznych okaże się niemożliwa. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi, choć istotnie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera szereg mankamentów, w szczególności skupiając się na rozważaniach prawnych nie odnoszących się do meritum sprawy lub wręcz zbędnych. Pomimo pewnej arbitralności wyrażonego stanowiska i niejasnych jego motywów prawnych, nie budzi wątpliwości, iż sąd pierwszej instancji przyjął, iż powód wykonał zamówienie w sposób zgodny z umową i wskazaniem pozwanego, ujawnione wady w postaci powierzchniowych rys i pęknięć usunął, zatem przesłanki do skutecznego odstąpienia od umowy nie wystąpiły. Ocena tego stanowiska poddaje się weryfikacji w oparciu o podniesione w apelacji stosowne zarzuty procesowe i materialno prawne.

Nie sposób zakwestionować ustalenia Sądu Okręgowego co do treści umowy stron i wymagań zamawiającego w zakresie właściwości przedmiotu umowy. Według zamówienia pozwanego (karta 29) wykonanie czopa wlotu powinno nastąpić według rysunku (...), istniejącego kompletu modelowego. Odlew wymagał obróbki – wyżarzanie normalizujące oraz odprężające, wykonania dokładnie z zachowaniem tolerancji wymiarów kształtów oraz dopuszczalnych odchyłek – tolerancji wymiarowych zgodnie z dokumentacją rysunkową, nieoznaczone tolerancje odlewu surowego – (...) wg (...), w klasie wadliwości (...) wg(...). Powodowa Odlewnia miała wykonać badania nieniszczące (magnetyczno-proszkowe oraz ultradźwiękowe) – w granicach akceptacji wg normy (...) część 2: odlew w klasie (...)wg (...) część 2, stan powierzchni badanej po obróbce powierzchni na gotowo. Odbiór techniczny odlewów miał nastąpić wg (...) oraz (...), przy czym dopuszczono spawanie naprawcze jako element procesu produkcyjnego w celu zapewnienia wymaganej jakości odlewu zgodnie z (...) W zamówieniu nie zawarto wymagania badania szczelności czopa wlotu ani celu jego wykonania. W opinii Akademii (...) stwierdzono, że odlew czopa został wykonany zgodnie z zamówieniem i wskazanymi normami: zgodność składu chemicznego została potwierdzona z obowiązującą normą (...); zgodne z normą są także właściwości mechaniczne staliwa; prawidłowo przeprowadzono obróbkę cieplną odlewów; badania ultradźwiękowe, zgodnie z normą nr (...), dla wykrycia ewentualnych wad wewnętrznych nie mieszczących się w wymogach normy (...), wykazały spełnienie wymagań dla żądanego przez odbiorcę stopnia jakości(...). Jednakże już po odbiorze odlewu od powodowego producenta pozwany zgłosił występowanie wad w postaci dwóch drobnych pęknięć, które zostały następnie usunięte, zgodnie z żądaniem zamawiającego. Według biegłych, po usunięciu tych pęknięć uzasadnione jest stwierdzenie, że odlew jest zgodny z zamówieniem. Jednocześnie biegli stwierdzili, że pęknięcia te, jako powierzchniowe, nie miały wpływu na szczelność odlewu, a na taką wadę pozwany odstępując od umowy się powoływał.

Wbrew stanowisku pozwanego braku szczelności odlewu czopa wlotu, w okolicznościach niniejszej sprawy i wg treści zamówienia, nie można uznać za wadę. Jak wynika z opinii biegłych z (...), nie ma odlewów, zwłaszcza w formach piaskowych, bez wad wewnętrznych w postaci bardzo rozrzedzonych jam skurczowych w formie rzadzisz. Norma (...) określa dopuszczalne granice tych wad, w szczególności ich rozmieszczenie. Rozmieszczenie tychże rzadzisz jest losowe i przy ich nadmiernym skupisku w jednym miejscu może powodować negatywne skutki. Według opinii, przyczyną powstania nieujawnionej rzadziszny w ściance czopa jest niewystarczające zasilanie ścianki odlewu podczas krzepnięcia, co wynika z konstrukcji odlewu. Przy niekorzystnym rozłożeniu niewykrywalnych lub mieszczących się w granicach normy (...), drobnych pustek w ściance, odlew może okazać się nieszczelny zwłaszcza jeżeli tworząca się struktura będzie grubokrystaliczna. Ponieważ rozłożenie takich drobnych wad jest losowe, może okazać się, że pojedynczy odlew z serii przecieka, pomimo że spełnia wymogi normy (...). Przedmiotowy czop posiada takie wady, które mieszczą się w granicach normy (karta 360; 00:47:10). Z opinii wynika, że jeżeli odlew ma pracować w warunkach wysokiego ciśnienia gorącego oleju, jedyną próbą jego przydatności jest próba szczelności. Jednakże na podstawie zamówienia pozwanego powodowa Odlewnia nie miała obowiązku przeprowadzania prób szczelności, co potwierdził biegły prof. dr hab. A. C. na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2015 r. (00:20:56). Szczelność odlewu nie jest bowiem obligatoryjna i stanowi dodatkowy wymóg, który powinien określić zamawiający w zamówieniu, co wynika wprost z punktu 7 i 9.10.3 normy międzynarodowej (...) (karta 40-42) oraz punktu 2.4 polskiej normy (...) (karta 43-47). Badanie szczelności i jego metoda, która powinna być uzgodniona między stronami, jako wymaganie dodatkowe, ma bowiem wpływ na wysokość wynagrodzenia. Strona pozwana wyraźnie zaś zaznaczyła, że rezygnuje z wykonania prób szczelności (karta 207). Natomiast w piśmie z dnia 17 grudnia 2013 r. (karta 86) strona pozwana wezwała powoda do usunięcia wady nieszczelności czopa („wycieku z tego czopa”).

W okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do przyjęcia, że pozwanemu przysługiwało roszczenie z tytułu rękojmi w żądanym zakresie. Zgodnie z art. 556 § 1 k.c. (w wersji obowiązującej w dacie zawarcia umowy), mającym zastosowanie z mocy art. 638 k.c. do umów o dzieło, sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym. Sama formalna tylko zgodność rzeczy z normą techniczną nie wyłącza jeszcze skuteczności zarzutu istnienia wady fizycznej rzeczy, gdyż pojęcie wady fizycznej jest szerokie. Decyduje tu kryterium funkcjonalne, obejmujące przeznaczenie rzeczy i jej użyteczność,

a nie kryterium normatywno-techniczne (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r. sygn. akt I CSK 147/05 i 11 marca 2009 r. sygn. akt IV CNP 76/09 LEX nr 1360285). Wadą dzieła jest zatem określone odstępstwo od umowy, co sprawia, że pojęcie wady ma charakter relatywny, zależny od treści umowy stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 213/11 - OSNC-ZD 2013/2/31; LEX nr 1133803). W tym konkretnym wypadku zgodność z normami, które zostały wskazane w zamówieniu pozwanego jest wystarczająca dla oceny, że jedyne wady w rozumieniu ww. przepisu, jakie przedmiot umowy posiadał, to powierzchniowe pęknięcia, które zostały przez wykonawcę usunięte, a nadto – nie były one odpowiedzialne za przeciekanie oleju. Normy, do których odwołano się w zamówieniu, wyraźnie określały, że szczelność odlewu stanowi wymaganie dodatkowe, które podlega uzgodnieniu między stronami ze względu na różnorodność sposobu jej badania, a w związku z tym różnych kosztów tych badań. Skoro strona pozwana nie wskazała szczelności jako wymogu, a wręcz zrezygnowała z prób szczelności, nie może obecnie twierdzić, że nieszczelność czopu, spowodowana nieprawidłowym lecz losowym rozłożeniem rzadzisz wewnątrznych, stanowi wadę fizyczną odlewu, rodzącą odpowiedzialność wykonawcy z tytułu rękojmi. Nie można także przypisać przedmiotowemu czopowi wady ze względu na cel w umowie oznaczony, albowiem pozwany nie wskazał tego celu; nie podał w jakim miejscu i w jakim urządzeniu ten czop ma być zamontowany (młyn cementu) i w jakich warunkach będzie pracował (pod wysokim ciśnieniem gorącego oleju).

Nie można przy tym uznać, że powoda obciążał obowiązek zwrócenia pozwanemu uwagi na konieczność wykonania próby szczelności odlewu metodą wodną. Za podstawę takiego obowiązku nie sposób uznać przepisu art. 634 k.c., w myśl którego jeżeli materiał dostarczony przez zamawiającego nie nadaje się do prawidłowego wykonania dzieła albo jeżeli zajądą inne okoliczności, które mogą przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu, przyjmujący zamówienie powinien niezwłocznie zawiadomić o tym zamawiającego. Nie można uznać, by taki przypadek zaistniał przy przyjęciu do realizacji zamówienia pozwanego. W szczególności nie wystąpiły to żadne okoliczności, które uniemożliwiłyby prawidłowe wykonanie odlewu, skoro szczelność nie dotyczy każdego odlewu, a jest to wymóg dodatkowy, zaś pozwany, będący przecież także profesjonalistą, wyraźnie z próby szczelności zrezygnował.

Wbrew zarzutom apelacji, w niniejszej sprawie przepis art. 560 k.c. nie miał w niniejszej sprawie zastosowania, nawet gdyby stwierdzono, że wykonany przez powoda odlew posiadał wady rodzące odpowiedzialność powoda z tytułu rękojmi. W dacie zawarcia umowy, co miało miejsce w lipcu 2013 r., obowiązywał jeszcze przepis art. 637 k.c., uchylony dopiero z dniem 25 grudnia 2014 r. z mocy art. 44 pkt 34 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z dnia 24 czerwca 2014 r.). Stosownie zaś do art. 51 wymienionej ustawy, do umów zawartych przed dniem wejścia jej w życie, stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie z art. 637 § 1 k.c. jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego. (§ 2). Wprawdzie pozwany wezwał powoda do usunięcia przeciekania czopa w piśmie z dnia 17 grudnia 2013 r., jednakże powód zaprzeczył, by pismo to do niego dotarło, a pozwany nie wykazał, by je doręczył. Jednocześnie pozwany kwestionował, by przeciekanie czopa związane było z istnieniem wady polegającej na niezgodności wykonanego dzieła z zamówieniem, jednakże wyrażał gotowość rozwiązania tego problemu w piśmie z dnia 14 lutego 2014 r. (karta 88). Jak wynika z opinii instytutu likwidacja przecieków odlewu jest możliwa poprzez wycięcie obszaru występowania zagęszczenia rzadzisz i następnie naprawa przez spawanie, obróbkę cieplną i mechaniczną oraz wykonanie próby szczelności. Jest to operacja nie tylko kosztowna ale i skomplikowana, zatem, nawet gdyby przyjąć, że wezwanie z dnia 17 grudnia 2013 r. dotarło do powoda, wyznaczony termin 7 dni nie sposób uznać za odpowiedni w rozumieniu ww. przepisu art. 637 § 1 k.c.

W świetle powyższych okoliczności, przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że odstąpienie przez pozwanego od umowy z powodem było nieskuteczne, wymaga akceptacji Sądu Apelacyjnego. Z tych względów roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia było uzasadnione, a apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku. O oddaleniu apelacji orzeczono na

podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono przy zastosowaniu zasady wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 7, § 2 pkt 3, § 13 ust. 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

SSA Jerzy Bess	SSA Barbara Górczanowska	SSA Regina Kurek
----------------	--------------------------	------------------